

GŁOS LUBELSKI

PISMO CODZIENNE

PRZEDPŁATA wraz z ubezpieczeniem w Lublinie bez odniesienia: miesięcznie mk. 9000. — W Lublinie z odniesieniem do domu mies. 10000 mk., i z przesyłką poczt. na prowincji: mies. mk. 11000.

Ceny ogłoszeń za wiersz milimetr. lub jego miejsce: Przed tekstem mk. 600, w tekście mk. 800, za tekstem mk. 300. Nadesłane mk. 550. Nekrologi mk. 550. Drobne ogłoszenia za wyraz 300 mk., duże ilitery — jak za wyraz, tłusty druk podwójnie, najmniejsze ogłoszenie 3000 marek.

Ogłoszenia firm zamiejscowych o 50% drożej. Ogłoszenia składane petik., oraz w niedz. i świąt. Mk. o 25% drożej.

UWAGA: Artykuły pisane piśmem nieczytel., nie na jednej stronie, pomieszczone nie będą. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Sekretarz Redakcji Marjan Sławiński.

Redakcja otwarta od godz. 10-aj rano do 5-aj popoł. Telefon Nr. 184.

Adres: Lublin, ul. Kościuszki 10.

Konto Pocz. Kas. Górz. 100.556.

Administracja otwarta od godz. 9-aj rano do 6-aj wiecz. Skrz. poczt. Nr. 98.

TEATR MIEJSKI. — TEATR MIEJSKI.

D Z I Ś, dnia 10-go kwietnia r. b

„Zabawa w miłość”

Komedia w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego.

Wieruszowski
KINO-TEATR
„CORSO”

KINO.

PAT i PATACHON

Jeden krótki? Drugi długi?

KINO.

Nadzwyczajna pełna humoru komedia w 6-ciu aktach.

Kino czynne godz. od 5 do 11 w. i-azy scena 5 g. Drugi s. 7 g. Trzeci s. 9-15 g. Sobota i Niedziela i-azy s. o godz. 3-aj p. poł. DZIEŃKOWA U. DOMATO.

Dr. JÓZEF AŁAPIN

3. st. ordyn. oddz. wener. Chor. skóry, wener., oświecl. cewki, lecz. prom. Roentgena. Krakowskie - Przedmieście 57, I p. 9 — 114 — 7; panie 1 — 2.

TELEGRAMY.

Ciekawy wyrok.

BERLIN (Rsprs.) Pisma berlińskie zamieszczają szczegóły ciekawego procesu, który odbył się przed sądem Darmstadtским.

Wielki książę Hessen-Darmstadtский, majątek którego został zrujnowany podczas rewolucji niemieckiej w roku 1918, wniósł skargę do sądu, prosząc o zwrot 30 miliardów marek niem.

Rząd republiki Hessen-Darmstadtskiej bronił się przed sądem, lecz sąd przyznał prawo wielkiego księcia do odszkodowania za straty poniesione podczas rewolucji.

Jednocześnie sąd uchwalił rezolucję wdzięczności, w której zaznacza, że obywatela Darmstadtu nigdy nie zapomną o czasach panowania wielkiego księcia.

Wysiedlanie emigrantów rosyjskich.

REWEL (Rsprs.) Cały szereg organizacji społecznych złożył w najwyższym sądzie państwowym protesty przeciwko postanowieniu ministra spraw wewnętrznych republiki Estońskiej, w sprawie wysiedlania z granic Estonii emigrantów rosyjskich, którzy przed rewolucją zajmowali wybitne stanowiska w rządzie i przy dworze cesarskim.

Powyzsze organizacje zaznaczają, że postanowienie ministra spraw wewnętrznych zostało przyjęte pod wpływem domagań się ze strony przedstawicielstwa sowieckiego i że wysiedlenie emigrantów politycznych, którym rząd estoński przyznał prawo azylu w granicach republiki, wyrzuci najgorsze wrażenie w całym świecie kulturalnym.

Przemysł rosyjski.

MOSKWA. (Rsprs.) W Moskwie zakończyła swą pracę wszechrosyjska konferencja dla zbadania bogactw naturalnych Rosji sow.

Konferencja zakończyła swe obrady życzeniem, aby przemysł rosyjski stosował się głównie do potrzeb rolnictwa.

„Wiek” ukraiński.

CHARKÓW. (Rsprs.) Druga sesja wszechukraińskiego Centralnego Komitetu Wykon. sowiektów rozpoczęła dnia 7 kwietnia narady.

Na porządku dziennym stoją sprawy: 1. Rozpatrzenia projektu traktatu sojuszniczego z Rosją sow. 2. Ratyfikacja traktatu handlowego między Estonją i

Ukrainą sow. 3. Gospodarka finansowa Ukrainy sow. 4. Kryzys gospod. 5. Zatwierdzenie nowego podziału administracyjnego Ukrainy sow. 6. Walka o pomoc dla dzieci głodujących.

Monarchiści Rosyjscy i cesarzowa Maria Fiodorówna.

BERLIN (Rsprs.) Pisma berlińskie omawiają sprawę wydawania w Berlinie nowego dziennika rosyjskiego, monarchistycznego „Rodzina” zaprzeczają wiadomościom o pomocy finansowej, jakoby udzielanej temu dziennikowi przez matkę zamordowanego cesarza Mikołaja II, cesarzową Marię Fiodorównę.

Pisma niemieckie piszą, że cesarzowa Maria Fiodorówna bawi obecnie w Londynie i nie zajmuje się zupełnie polityką. Ciły ruch monarchistyczny, rosyjski kierowany jest obecnie przez zwolenników wielkiego księcia Cyryla Włodzimierowicza, zamieszkałego we Francji.

Na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA. (Rsprs.) Według wiadomości nadchodzących z Czyty, oddziały rosyjskiej armii antysowieckiej, pod dowództwem generałów Piepielajewa i Rakitina prowadzą nadal walkę z bolszewikami.

Starcia toczą się w okręgu Jakucka i na rzecze Aldan.

Bolszewicy w Konstantynopolu.

KONSTANTYNOPOL. (Rsprs.) Do Konstantynopola przybył z Odessy sowiecki „Eiborus”. Przebywający w Konstantynopolu dygnitarze sowieccy urządzili na statku wspaniały raut, rozsyłając zaproszenia wszystkim przedstawicielom dyplomatycznym wielkich mocarstw europejskich. Okazało się jednak, że ani jeden z tych przedstawicieli nie przybył na raut sowiecki, a poseł francuski zwrócił nawet bolszewikom przysłane przez nich zaproszenie.

Dla celów konfiskaty.

KISZYNIÓW. (Rsprs.) Ministerjum skarbu zażądało od miejscowej administracji dokładnych danych o wszelkich przedsiębiorstwach w Kiszyńowie, należących do obywateli zagranicznych, a głównie tych państw, które walczyły przeciw Rumunii; wszystkie przedsiębiorstwa i majątki powyższych obywateli mają być skonfiskowane na rzecz Państwa.

Bułgaria i Turcja.

SOFJA. (Rsprs.) Władze bułgarskie urzędowo zaprzeczają wiadomościom, podanym przez pisma greckie o rzekomej mobilizacji ochotników bułgarskich, prowadzonej jakoby przez oficerów tureckich na terenie bułgarskim.

Bolszewicy i Miliukow.

BERLIN (Rsprs.) Wychodzące w Berlinie pismo bolszewickie „Nakanunie” omawiając deklaracje znanego polityka rosyjskiego Miliukowa, który w ostatnich czasach coraz więcej skłania się ku bolszewizmowi, wita tę zmianę w poglądach dawnego przywódcy partji K-Dackiej i pisze, że deklaracje Miliukowa wyrażają jaknajlepsze wrażenie w kołach sowieckich.

Echa aresztowań w Kłuju.

BUKARESZT (Rsprs.) Śledztwo ustaliło, że członkowie węgierskiej organizacji szpiegowskiej aresztowani w Kłuju, utrzymywali stosunki z Moskwą i tworzyli związki młodzieży komunistycznej w Transylwanji.

Walka z religią.

MOSKWA (Rsprs.) Władze sow. zarekwirowały jedną z najstarszych i najwięcej czczonych świątyni prawosławnych w Rosji — ławrę Troicko-Siergiewską pod Moskwą.

W gmachu ławry bolszewicy umieścili elektrotechniczną akademię wojskową.

Przed procesem patriarchy Tichona.

PARYŻ. (Rsprs.) Wiadomość o tem, że bolszewicy mają zamiar urządzić 11 kwietnia sąd nad patriarchą moskiewskim Tichonem, wywarła przygnębiające wrażenie, wśród tutejszej kolonii rosyjskiej.

Na podstawie wiadomości otrzymanych z Rzymu, paryskie koła polityczne spodziewają się, że Papież zwróci się do rządów wszystkich mocarstw europejskich w celu organizacji wspólnej akcji dla niedopuszczenia do mordu nad osobą patriarchy.

Pisma paryskie piszą, że zabójstwo patriarchy byłoby wielką klęską idej chrześcijaństwa.

Żądania urzędników rumuńskich.

BUKARESZT. (Rsprs.) Urzędnicy trybunału w Bukareszcie złożyli na ręce prezesa Izby umotywowane żądanie podwyższenia im dwukrotnie pensji. O ile żądania te nie zostaną zaspokojone, urzędnicy grożą strajkiem.

Uwolnienie Kollarowa.

SOFJA. (Rsprs.) Aresztowany przez władze serbskie sekretarz generalny spraw zagranicznych i leader bułgarskiej partji komunistycznej Wasyl Kollarow uwolniony został z więzienia serbskiego wskutek zabiegów rządu bułgarskiego i powrócił do Sofji.

Bolszewicy rozstrzelują oficerów armji czerwonej.

MOSKWA. (Rsprs.) W Piotrogradzie bolszewicy rozstrzelali oficerów armji czerwonej Lebedziowa, Iwanowskiego, Howajskiego, Carewskiego, Bozkowa, Wołkowyskiego i innych, oskarżonych o „zdradę Ojczyzny socjalistycznej”.

Wymienieni oficerowie służyli w oddziałach piotrogrodzkiej obrony lotniczej i w roku 1919 założyli organizację w celu oddania Piotrogradu w ręce armji generała Jadenieca.

Po odwołaniu generała Jadenieca organizacja nie przestała istnieć, mając na celu zrućenie władzy sowieckiej, ale

w roku 1922 została w sposób przypadkowy wykryta przez czczewiczajkę.

Wiadomości telegraficzne.

ZAGRANICA.

— Rozpoczęła się nawigacja na Dnieprze. Pierwszy parostatek odszedł z Kijowa do Ekaterinosławia.

— Dzienniki sowieckie komunikują urzędowo, że w Turkiestanie obecnie głoduje cała ludność okręgu ferkańskiego, oraz częściowo ludność okręgów stierliczyńskiego i zakaspjskiego.

— Prasa sow. rozpoczęła kampanję nawoływając masy robotnicze do świętowania dnia 1 maja zamiast Wielkanocy.

— Z Charkowa i Odessy komunikują, że na całym obszarze Ukrainy sow. rozpoczęto już wiosenne zasiewy.

— W Tyflisie czczewiczajka miejsca wykrzyła znaczne zapasy broni przygotowane przez młodszych gruzyńskich dla organizacji oddziałów powstańczych.

— Dzienniki sowieckie komunikują, że bolszewicy wykryli w Achalcyku wielkie składy broni, przygotowane przez powstańców.

— Turkiestańska partja komunistyczna przekształcona została na organizację krajową R. K. P.

— Rada komisarzy ludowych pozwoliła na sprzedaż wódki, mającej nie więcej nad 20 pr., nie tylko w miastach, lecz i osadach wiejskich.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Miejski.

— WTOREK — „Zabawa w miłość”, komedia w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego.

Kronika.

KALENDARZ YK.

Dziś — Ezechjała Pr. M.

Jutro — Leona P. W. D. K.

Z MIASTA.

** Wielkie zebranie protestacyjne odbyło się wczoraj o godz. 1-aj popoł. przed pomnikiem Unji lub. przy udziale kilku tysięcy osób. Reprezentowane były b. liczne instytucje, stowarzyszenia, korporacje i in. — ze sztandarami. Sprawozdanie odkładamy do następnego numeru.

** Dzisiejszą „Czarną Kawą” Klub Społeczny otwiera po przerwie świątecznej swe gościnne podwoje dla członków i wprowadzonych gości. 1432

** Wyrok na Prybego i Gruszkę. Po dwudniowych rozprawach Sąd Okr. jako Sąd Doraźny ogłosił dziś dn. 10 b. m. o godz. 9 min. 30 wyrok skazujący Prybego i Gruszkę na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Obrona odniosła się telegraficznie do łaski Prezydenta Rzplitej; o ile ulaskawienie nie nastąpi, wyrok będzie wykonany jutro dn. 11 b. m. rano.

** Zarząd Kooperatywy Lubelskiej zawiadamia członków, że ogólne zebranie odbędzie się dnia 16.IV (kwietnia) w bierze Katolickiego Związku Kobieł Namieśnikowska 11, w pierwszym terminie o godzinie 7-aj wieczorem, w drugim o 7-aj i pół. 1374

OBYWATELE!

Uznanie wschodnich granic Rzeczypospolitej Polskiej przez Radę Ambasadorów w dniu 14 marca r. b. w Paryżu — położyło wreszcie kres nieuzasadnionym zamachom bądź ze strony mniejszości narodowych, bądź ze strony Litwy i krwawej Sowdepji.

Ta decyzja Rady Ambasadorów — to świetne zakończenie pracy naszych wielkich mężów stanu, Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego, którzy złożyli swe podpisy pod traktatem Wersalskim, a ostatnio naszych przedstawicieli we Francji i Anglii — posłów Zamoyskiego i Skirmunta.

Ustalono nareszcie zostały i usankcjonowane nasze wschodnie granice.

I oto Polska dziś już jest de facto wielkim mocarstwem na rubieżach Wschodniej Europy, gdzie spełnia olbrzymią wagę rolę, jako przedmurze chrześcijaństwa, jako obrońca ognisk kultury przed zalewem judomongolskim krwawej Rosji Sowieckiej.

Lecz wewnątrz naszego Państwa, wśród społeczeństwa polskiego — nurtują zgubne wpływy, co jatrzą i zatrują duszę chrześcijańską rdzennego Polaka, co truciźnie wielki klas i wzajemnej nienawiści zaszczipiają w duszę młodzieży, chcą wyrzucić z jej szerszeropolskich i niezaprzeczonych dusz ukochanie ziemi rodzimej — miłość Niepodległej Ojczyzny.

Do walki o duszę polską wprężnięto całe hordy agentów, byle tylko z Rzeczypospolitej Polskiej utworzyć państwo Masekierji Międzynarodowej, państwo, któremu na imię — Monarchja Izraela.

To też Wszechpolski Zjazd Delegatów T-wa „Rozwój” w dniu 17 marca r. b., przyjmując pod uwagę grozę położenia, które wznosi się z godziny na godzinę — postanowił na Kresach Wschodnich zorganizować walkę o unarodowienie i odżydzenie tych rubieży Ziemi Polskiej, tworząc obejmującą całe Wojew. Polskie i północne powiaty Woj. Lubelskiego — Dyrekcję Okręgową Podlasko-Poleską „Rozwoju”.

Komitet Organizacyjny powstającej Dyrekcji zwraca się przeto do wszystkich warstw polskiego społeczeństwa, do Ciebie, inteligencie i urzędniku, do Ciebie robotniku polski i włościaninie, by dziś gdy chwila wymaga wyżejżnienia wszystkich twórczych sił dla odparcia piekielnie podstępnych zamachów synów Izraela i spryskanych z nimi innych mniejszości narodowych gdy rezultaty wyborów wyrażają się już w apetytach żydów dla zagarnięcia władzy w Państwie, — by dziś wszyscy, jak jeden mąż, bez różnicy przekonań politycznych, bez różnicy zajmowanego stanowiska — wszyscy zwartym szeregiem pośpieszyli pod sztandary unarodowienia Kresów Wschodnich, odżydzenia handlu, rzemiosła i przemysłu!

Obywatele! Finansjerja żydowska bezczelnie swą plugawą łapą o szponach diabelskich już sięga gardła Młodej, z gruzów powstałej Rzeczypospolitej Polskiej.

Godzina ostatniego ratunku — wybiła! Pod sztandary ekonomicznej walki wzywamy was!!

Niech tam, gdzie krucyfiks wisi na ścianie, gdzie Bogarodzica błogosławi codziennie, żmudnej waszej pracy — gdzie polska brzmiała mowa i serca biją polskie — niech tam, do ogniska domowego rodziny polskiej ten nasz zew doleci, niech obudzi do czynu drzemających Sarmatów, niech zjednoczy wszystkich w wielkim, choć ciężkim wysiłku ku odżydzeniu ojczyzny, dla Ciebie Polsko i dla Twojej Chwały,

Siedlce, w marcu 1923 r.

Komitet Organizacyjny.

Adres Komitetu Organizacyjnego:

Siedlce, Ogrodowa 41, „Rozwój”
lub Warszawa, Żórawia 2, „Rozwój”.

He jest żydów w Polsce?

W woj. Wołyńskim 1,436,906 ludzi, w tem żydów 161,748; poleskim 879,219 w tem 110,586 żydów; nowogrodzkim 821,595, w tem 74,331 żydów; 4 powiaty ziemi wileńskiej 475,775, w tem 7,925 żydów — razem 3,613,505 mieszkańców, w tem 317,611 żydów.

Nadto dodajmy opracowanie 3 województw południowo-wschodnich ogłoszone w lwowskim „Słowie Pol.” (nr. 58 i następne i stwierdźmy, że tam jest żydów, też według religji:

Lwowskie 2,717,600 mieszkańców, w tem żydów 313,033, tarnopolskie 1,429,085, w tem 31,327 żydów i stanisławowskie 1,345,997, 144,967 żydów — razem 589,327 żydów na 5,492,682 mieszkańców.

Ogółem na tych ziemiach jest na 9,106 87 ludności — 9,669 7 żydów, co stanowi 106 proc. tej ludności (według wyznania, bo według narodowości jest ich znacznie mniej: 669, 71 = 7.4 proc.).

Jest to liczba żydów w sześciu województwach i w części siódmego, a chodzi przecież o województwa najbardziej zażydzone, poza samą Warszawą.

Okazuje się fikcją twierdzenie żydów o ich aż 14 proc. w Polsce, bo mają oni w Polsce 9 proc. Jeżeli im ciągle mało ich urzędników i t. d. i żądają ich więcej w stosunku do swej liczby, właśnie ta liczba przemawia za ograniczeniem ich żądań. Należy stwierdzić, że pewna ich część wyszła z Polski, co jest wynikiem naszej emancypacji z pod ich wyłączności handlowej. Ale zarazem znaczna ilość tych pośredników wskazuje, jak długą pracę odżydzenia Polski mamy jeszcze przed sobą.

DZIWAŃCTWO KOLEJOWE.

Kto wiele żył, ten wiele musiał widzieć i byle czemu dziwić się nie będzie. Ale dziwo, jaki każdy może sprawdzić na odnodze kolejowej Lublin—Łuków, może wprowadzić w zdumienie nawet najstarszego człowieka.

W pociągach na tej linii kolejowej są wagony z przedziałami dla palących i niepalących pasażerów. A jakże! Nawet dla dogodności podróżujących, aby, szukając odpowiednich przedziałów, nie potrzebowali się napróżno trudzić schodzeniem i wchodzeniem, na zewnętrzne ścianie wagonów są umieszczone odpowiednie napisy. Jakżeby inaczej! Wszak jesteśmy krajem, gdzie się zaczyna Europa, przedpiekiem barbarzyństwa i dziczy bezmiernej, które zdobywczy kultury nie znają. Musi więc być różnica!

Jednak szybko rozwija się wszelkie złudzenie, gdy się wejdzie do takiego wagonu, zaopatrzonych w jednym końcu napisem: „dla palących”, w drugim zaś „dla niepalących”; „dla kobiet” obok, bo ten wagon wewnątrz wcale nie posiada przedziałów, a tylko zwykłe ławy.

Ze do ławek, przeznaczonych dla kobiet, może nikt inny nie wsiąść prócz kobiet, jest możliwe, ale, aby dym usłuchał napisu i z miejsca, oznaczonego napisem „dla palących” nie przeszedł w wagonie bez hermetycznych przedziałów do ławek z napisem „dla niepalących”, jest niewykonalne.

Więc co znaczy ta komedia z napisami?

Zupełnie zrozumieć nie można, jak ocenić podobny fakt: czy jako legendarną niedorzeczność zarządu kolejowego, czy też jako naigrywanie się z publiczności, która wszystko musi znosić: i coraz wyższe taryfy i nie idące z niemi w parze ulepszenia, i napychanie przez konduktorów pasażerów do przepełnionych przedziałów, podczas, gdy idą zupełnie puste wagony li tylko dla tego, że te wagony idą wprost do Warszawy i Wilna, więc publiczność jadąca bliżej nie ma prawa w nich się lokować, ale w których za

to wygodnie lokuje się służba kolejowa.

Naturalnie, wszak nos jest dla tabakiery, a nie odwrotnie!

Jaka przepaść dzieli nas pod tym względem od Anglii na przykład, gdzie palący pasażer zmuszony jest szukać dla siebie odpowiedniego przedziału, nasza publiczność wcale nie szanuje napisu o niepaleniu, a służba kolejowa wcale nie dba, aby te napisy były usłuchane.

Wspomniane zarządzenie na kolejach angielskich jest jedynie racjonalne i celowe, gdyż, naprawdę, to tylko palący pasażer jest niewygodny dla otoczenia, które normalnie powinno być niepalące. Słusznie więc jest, aby tylko używający tytoniu szukał dla siebie przeznaczanego miejsca.

Niestety, nam bardzo daleko jeszcze do Zachodu, gdzie pasażer nie rozumie co to jest ustawicznie walczyć o niepalenie z każdym nowym pasażerem podczas najkrótszego przejazdu, który w 9 przypadkach na 10 nie spojrzy, do jakiego wsiadł przedziału i zapali papierosa, naturalnie, nie zapytawszy o pozwolenie nawet kobiet.

Takie bolszewickie zwyczaje, które, ku utrapieniu delikatniejszych natur, znalazły u nas podatniejszy grunt, niż wpływy cywilizacji zachodniej, będą tem dłużej ujemnie charakteryzowały nasz kraj i nasze kolejnictwo, im dłużej będą trwały takie bezsensowne urządzenia na kolejach, jak wyżej opisane.

Dr. H. Kaczyński.

Jak falsyfikaty 10-o i 50-o tysięczne można odróżnić od prawdziwych.

Polska krajowa kasa pożyczkowa zawiadamia, że pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty po 10 000 marek z datą 11 marca 1922 roku i 50,000-markowe z datą 10 października 1922 roku.

Fałszywy banknot 10,000-markowy: Wykonany na papierze zwykłym, bardziej sztywnym, grubszym, bez znaku wodnego, lub ze znakiem wodnym odmiennym, słabiej się wydłużającym. Obie strony fałszykatu utrzymane są w tonie jaśniejszym (odcienie farb brudno-zielone). Ornamentacje z winiet i kompozycji giloszowych nie są tak wyraźne jak na banknotach autentycznych. Główni w medalionach nieodpowiednio cienie-

wane, wskutek czego brak wyrazistości. Tło z liczb 10000 i orzełków występuje niewyraźnie. Numeracja kształtem cyfr dosyć udatna, koloru tła medalionów.

Fałszywy banknot 50,000-markowy. Wykonany na papierze cienkim, zwykłym, bez znaku wodnego, lub też ze znakiem wodnym zrobionym za pomocą farby tuszczowej, znak ten jest odmienny i na niektórych falsyfikatach silnie występuje; daje się zauważyć na powierzchni papieru. Kolory farb odmiennie, odcień jaśniejszy. Druk mniej wyraźny o konturach niekształtnych. Ornamentacje z rozet i rysunków giloszowych niewydłużają się tak jaskrawo jak na banknotach autentycznych. Tło jest utworzone z drobnej siatki o oczkach równobocznych na całej powierzchni strony przedniej, podczas gdy na banknotach autentycznych siatka ta w górnej części banknotu przechodzi stopniowo w siatkę podłużną. Rozetki czerwone z liczbą 50000 w środku zamazane, koloru ciemniejszego. Numeracja odmienna, cyfry nierównomiernie rozstawione, koloru niebieskawo-zielonego; na banknotach zaś autentycznych cyfry są koloru ciemno granatowego.

Rozkład jazdy pociągów pasażerskich ważny aż do odwołania

K I E R U N E K	Godzina przyścia	Godzina odejścia
Lwów—Warszawa	0.10	0.27
Warszawa—Zdobunów*	1.52	2.05
Lwów—Warszawa*	4.29	4.44
Warszawa—Lwów	4.35	5.05
Zdobunów—Warszawa*	5.00	5.10
Kraków—Lublin	7.15	—
Łuków—Lublin	7.55	—
Dęblin—Kowel	8.22	8.37
Zdobunów—Katowice	8.30	9.10
Lublin—Rozwadów	—	9.00
Lublin—Łuków	—	9.25
Lwów—Warszawa	10.51	11.08
Warszawa—Lwów*	13.26	13.41
—	17.14	17.40
Lwów—Warszawa*	17.31	17.46
Kowel—Dęblin	18.10	18.38
Siedlce—Lublin	19.55	—
Rozwadów—Lublin	20.05	—
Lublin—Kowel	—	20.15
Lublin—Łomża	—	20.25
Katowice—Zdobunów	21.01	21.21
Warszawa—Lwów*	23.35	23.50

* Gwiazdki oznaczają pociągi pośpieszne.

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA

jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i dla celów malarskich z fabryki ultramaryny

Ch. Perlmutter

Lwów, 1 w ZNIESIENIU
biuro Słoneczna 26.

WSZELKIE

ROBOTY DUKARSKIE

terminowo, starannie po umiarkowanych cenach wykonuje

Drukarnia „SZTUKA”

Lublin, Kościuszki 8, telef. 360.

OGŁOSZENIA

do wszystkich gazet lubelskich i zamiejscowych

najkorzystniej załatwia

Biurowo „REKLAMA”

Lublin, Kościuszki 8, telef. 360.

Drobne ogłoszenia.

Posady i prace.

Buchaltera rutynowanego poszukuje Sp. Akc. „Inż. Gniazdowski i Janiszewski” w Lublinie. Oferty z podaniem warunków i odpisami świadectw nadsyłać tylko pocztą. 1405

Łupno i sprzedaż.

Do sprzedania sto metry buraków pasternych. Wiadomość młyn B-ci Krause u Gmowskiego. 1428

Interesy handl. i majatk.

Fermy z domkiem mieszkalnym, ogrodem owocowym, budynkami gospodarskimi i inwentarzem niedaleko miasta i kolei w cenie do stu milionów poszukuję. Oferty: p. Włodzimierz na Wołyniu, Skrzynka poczt. 21 Tadeusz Krzyżanowski. 1417

Sklep mączny do sprzedania. Wiadomość: Bychawka 56 m. 6. 1427

Bieniesienia rozmaite.

Bielizna męska i damska, skarpetki, pończoszy, krawaty, rękawiczki. Cicha 1 m. 12 parter. 716

Biurowo Koporskiej ma Franciszka muzyka, Niemki muzyka, Polka doskonały francuzki. 1404

Koncesjonowane Kursy Pisanie na Maszynach Karczewskiej. Lublin, Kapucyńska 2 przyjmują uczennice, polecają na posady. 534

Zgubione kartę demobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. w Lublinie na imię Salomy Nadlera z Lublina. 1410

Zgubione dowód osobisty na imię Jakóba Gellichtera, wydany przez Magistrat m. Zamościa. 1411

Zgubione kartę zwolnienia, wydaną przez P. K. U. Lublin na nazwisko Tyburek Jan, rocznik 1898. 1418

Zgubione kartę demobilizacyjną, wydaną przez 8 p. Legionów Polskich na imię Cyprjana Zaranickiego zam. Lublin, Piękna 20. 1413

Reklama jest
dźwignią handlu
i przemysłu.